

Alisson Becker udzielił wywiadu dla brazylijskiej telewizji *Esporte Interativo*, w którym poruszono kilka tematów, przede wszystkim te związane z Ligą Mistrzów.

Wygrana z Barceloną?

- Zawsze w nią wierzyliśmy. W piłce nie ma rzeczy niemożliwych, wyszliśmy na boisko gotowi dać z siebie wszystko, aby awansować. Trafiliśmy do piłkarskiej historii. Niełatwo zdarza się coś takiego, a jeszcze rzadziej przeciwko Barcelonie.

Liverpool?

- Grają w lidze, gdzie gra się solidny futbol, spisują się dobrze w Premier League i w Lidze Mistrzów, ale znajdujemy się w decydującym momencie sezonu, musimy być skoncentrowani i podejść odpowiednio z głową. To co zdarzyło się z Barceloną pokazuje, że prognozy nie mają znaczenia, mecze trzeba rozgrywać. Zmierzyliśmy się już z wielkimi zespołami w fazie grupowej jak Atletico i Chelsea. Dalej jakościowym zespołem jest Szachtar, który wyeliminował Napoli.

Taffarel i Buffon?

- Moim idolem jest Taffarel, który jest idolem całej Brazylii. Również Buffon jest inspiracją. Jednak także Neuer, którego styl bramkarski bardzo mi się podoba, ale też Dida.

Autor: abruzzo